



# Credo

*Biuletyn teologiczno-pastoralny*

**nr 140 – październik 2022**

**Adres wydawcy:**

„Augustinus“  
Skr. Poczтовая 28  
59-902 Zgorzelec 4  
E-mail: [augustinus@irs.nu](mailto:augustinus@irs.nu)

**Autorzy:** Tomasz Pieczko e-mail: [ttpieczko@gmail.com](mailto:ttpieczko@gmail.com)  
Pedro Snoeijer e-mail: [psnoeijer@wp.pl](mailto:psnoeijer@wp.pl)

**Strony internetowe:** [www.augustinus.pl](http://www.augustinus.pl)  
[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

## Nota od Redakcji

Drodzy Czytelnicy,

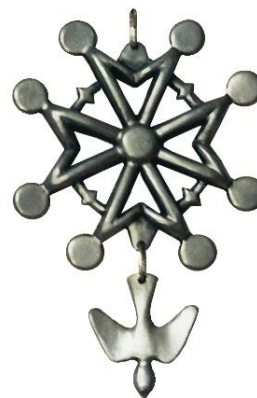
Westminsterskie wyznanie wiary (Konfesja Westminsterska) jest wyznaniem wiary reformowanym, postępującym za tradycją kalwinistyczną. Pomimo, że ustanowiona i przyjęta przez Zgromadzenie w Westminster, w 1646 r., szeroko przyjęta przez Kościół Anglii, stała się i pozostała baza doktrynalna Kościoła Szkocji i miała istotny wpływ na Kościół Prezbiteriański na całym świecie.

W 1643 r., parlament angielski spotkał się w Opactwie Westminsterskim w celu sporządzenia zestawu rad w kwestii kultu, doktryny, zarządzania i dyscypliny Kościoła Anglii. Ich spotkania, podczas okresu pięciu lat, zaowocowały Wyznaniem wiary, a także Dużym Katechizmem Westminsterskim i Małym Katechizmem Westminsterskim. Od prawie czterystu lat liczne Kościoły, na całym świecie, przyjęły Wyznanie (Konfesję) i Katechizmy jako ich normę doktrynalną, podporządkowaną Biblii.

W naszym kolejnym cyklu artykułów w biuletynie Credo, chcemy wspólnie z wami przyrzeć się i zaproponować serię rozważań podążających za porządkiem Westminsterskiego wyznania wiary. Treść polskiego tłumaczenia tekstu Wyznania zaczerpnęliśmy ze strony internetowej Kościoła Chrystusa Zbawiciela, gdzie możemy je znaleźć w zakładce „Biblioteka”.

Zapraszamy do wspólnej refleksji, której naszym upragnionym celem jest budowanie naszej relacji z naszym Panem i Zbawcą.

Autorzy



# Artykuł: Upadek człowieka: grzech i kara

Każdy człowiek rozpoznaje, że świat jest jednocześnie wspaniały i straszny, w taki sposób, że szczęście i smutek, zło i dobro, światło i ciemność, życie i śmierć, ukazują się w sposób niejako stały przemieszane. Zgodnie z pierwszymi rozdziałami 1 Księgi Mojżeszowej/Księgi Rodzaju, ale także w swojej całości, Biblia łączy ten stan z dwoma oddzielnymi wydarzeniami: Stworzeniem i Upadkiem w grzech. O stworzeniu już nieco napisaliśmy. Tutaj zajmujemy się kwestią Upadku.

## 1. Upadek nie jest mitem – to pierwsze założenie (Rz 5,19).

Jeżeli można doszukiwać się realizmu biblijnego, to zwłaszcza w stwierdzeniach związanych z Upadkiem i jego konsekwencjami. Biblia nie przynosi, o okolicznościach tego wydarzenia, wszystkich odpowiedzi na pytania rodzące się przy okazji tego faktu, ale określa wyraźnie odpowiedź Boga na nie, poprzez inne wydarzenia, także historyczne i nie tylko symboliczne: dar Jezusa Chrystusa, Jego odkupieńczą śmierć, Jego cielesne zmartwychwstanie, Jego wniebowstąpienie, Jego chwalebny powrót.

Pochodne postrzegania Upadku w grzech (możemy używać także popularnego określenia: grzech pierworodny), jako mitu.

Zło w takim przypadku staje się rzeczywistością relatywną, subiektywną lub społeczną. Kiedy Upadek jest negowany, Ewangelia traci swoją radykalność, by stać się jakimś przestaniem o ideale szczodrości i wysiłku w dobru. Centrum Ewangelii – odkupieńcza śmierć Chrystusa – traci całe swoje znaczenie historyczne i swoją konieczność. Jezus staje się po prostu jakimś modelem. Zbawienie staje się zatem doświadczeniem, które można przeżywać poza wszelkim odniesieniem jasnym do Jezusa Chrystusa i bez perspektyw zmartwychwstania z martwych i życia wiecznego.

Jedyny w swoim rodzaju przekaz Ewangelii (Ga 1,6-9), jedyne pośrednictwo, konieczne i wystarczające, Jezusa Chrystusa i wreszcie Sąd ostateczny (Dz 17,31), są odpowiedzią Boga, w

historii, na zerwanie z Bogiem, które nastąpiło w ogrodzie Eden (Rz 5,18-21).

## 2. Człowiek zgrzeszył dobrowolnie

Dwa twierdzenia muszą tutaj wybrzmieć w sposób istotny:

- nieposłuszeństwo człowieka nastąpiło na skutek prowokacji kogoś innego (Rdz 3,1-5; Mt 4,8-11),

- jednakże, miało miejsce dobrowolne przekroczenie posłuszeństwa Bogu, a zatem wiąże się z tym pełna odpowiedzialność (mężczyzny, kobiety i ich potomstwa) – Jer 2,4-9; Rz 1,18-32.

Błędna jest zatem opinia, że człowiek zgrzeszył wbrew sobie.

Jeśli świadome i dobrowolne przekroczenie posłuszeństwa Bogu jest negowane, człowiek nie może być już uważany za odpowiedzialnego, ale jedynie lub głównie za ofiarę: grzech jest czymś w wyniku naśladowania lub z przymusu, konieczności; to inni, społeczeństwo są winni, a nawet Bóg...

Niektórzy będą wręcz negowali istnienie szatana, uważając go jedynie za swoistą personifikację zła...

Tymczasem Ewangelia uwalnia, w sensie obiektywnym, prowadząc do pełnego rozwoju człowieka!

Jeżeli człowiek jest zaślepiony złym widzeniem źródeł i następstw grzechu, to jest to konsekwencja jego zatwardziałości (Rz 1,21-25; Ef 4,18). Każdy człowiek jest, w swoim wymiarze, winnym i ofiarą zła, i jako taki powinien być postrzegany. Jego wola jest zaangażowana w grzech. To dlatego skrucza musi być aktem dobrowolnym (Mt 3,6; Dz 2,38). Wezwanie do skrucy towarzyszy zatem głoszeniu Ewangelii (Ez 18,21.30-32; Dz 26,20).

Szatan nie zawsze jest bezpośrednią przyczyną zła. Nigdy jest jednak poza złem, szukając by pochwyć w nie ludzi (Dz 26,17-18; 2 Kor 4,3-4). Byłoby całkowicie fałszywym czynienie z niego jedyne go autora zła, jak również negowanie jego podstępów i władzy, jaką wykonuje (2 Tm 1,28; 2,26; Jk 4,7; 1 P 5,8-9; 1 Jn 5,19).

### 3. Grzech całkowicie deprawuje człowieka.

Reformatory podkreślali fakt, że człowiek stał się niewolnikiem grzechu i niezdolnym z samego siebie, by od niego się wyzwolić. Tak samo jest ważnym rozróżnienie pierwotnego stworzenia i zepsucia, jak ważnym jest stwierdzenie rozciągnięcia zepsucia na całe stworzenie (Rdz 3,17; Rz 8,19-22), na wszystkich ludzi (Rz 3,9; 5,12), na każdego człowieka (Rdz 6,5; 8,21; Ps 51,7).

Jest rzeczą błędną twierdzenie, że grzech nie deprawuje całkowicie człowieka. Istnieje optymistyczna wizja uznająca z fakt, że człowiek ma słabości obok swoich zalety i że postrzega Ewangelię, jako rodzaj ideału, rodzajem rywalizacji zła i dobra, by nad nimi zapanować, by zapanować nad swoimi słabościami i wzmocnić naturalne skłonności do dobra. Jednakże, zepsucie jako konsekwencja grzechu nie jest czymś wirtualnym, ale konsekwencją, stałą i niezmienną, Upadku w grzech pierwotny.

Upadek ten nie wprowadza w życie świata i ludzkości tylko jakiegoś osłabienia, nad którym w ten czy inny sposób można byłoby zapanować. Upadek wprowadza śmierć (Ef 2,1). Stwierdzenie to ujmuje człowiekowi wszelkie prawo przed Bogiem, jak także jakiegokolwiek uczestnictwo zasługujące w dziele zbawienia (Rz 5,6). Czyni koniecznym nieomylnie objawienie Boga i wiarę w to objawienie, jako jedyny środek dostąpienia do właściwego poznania (Jn 1,12-13; 17,3; Rz 4,20-22; 2 Tm 3,16; 2 P 1,20-21; Hbr 11,1-2.6).

### 4. Bóg ogranicza konsekwencje Upadku.

Jak znacznym by ono nie było, wymiar konsekwencji Upadku nie jest bez granic, a to poprzez miłosierdzie Boże (Wj 34,5-7). Potępieniu następującemu po grzechu towarzyszy obietnica (Wj 3,15; 9,8-13), ochrona (Wj 3,21; 4,15). Pomimo niesprawiedliwości i złośliwości ludzi, dobroć Boża ukazuje się z blaskiem (Ps 33,5; Mt 5,45; Dz 14,16-17).

Kolejnym błędem jest postrzeganie Boga, jako nieobecnego. Konsekwencja takiej postawy jest dwojaka:

- niewdzięczny pesymizm, który odrzuca rozpoznanie obfitych znaków łaski Bożej (Mt 5,45; Dz 14,17) i który widzi świat jako

opuszczony przez Boga, oddany człowiekowi i złu. Moc szatana jest przesadzona.

- zaślepiony optymizm, który uważa za naturalne, że świat istnieje ze swoimi bogactwami, z niego samego i który przypisuje naturze lub ludziom dobrodziejstwa, którymi mogą się cieszyć. Tutaj moc szatana jest minimalizowana.

Tymczasem, zgodnie z ogólną łaską (Rdz 8,20-22; Dz 14,16-17), ale także zgodnie z Jego planem zbawienia, Bóg używa swojej cierpliwości wobec ludzi (Wj 34,6; 2 P 3,8-15): daleko od prowadzenia do pasywności. Dla chrześcijan, łaska powinna budzić odnowioną gorliwość ku uświęceniu, do świadectwa i zaangażowania w świecie (Jer 29,7; 1 Tes 4,3-8; 1 P 2,12). Bóg jest cierpliwy, ale jest pilnym i niebezpieczeństwo jest wielkie dla tych, którzy popadają w zatwardziałość. Każda zachęta w Kościele, duchowa walka, wzywanie do dobra znajdują w łasce Bożej swoje źródło.

### 5. Każdy grzech pociąga za sobą sąd.

Nieskończona miłość Boża nie znosi Jego świętości. Następstwem grzechu jest śmierć (Ez 18,4; Rz 6,23) – to prawo jest nieuniknione. Bóg jest cierpliwy, ale Jego grzech kieruje się przeciwko wszelkiej nieprawości i niesprawiedliwości ludzkiej (Rz 1,18; Hbr 10,31-31). Na krzyżu, ta sprawiedliwość i to potępienie są uniesione przez kogoś innego – Jezusa Chrystusa (Iz 53,5; 1 P 2,24). Sprawiedliwość Boża jest zaspokojona (Rz 3,25-26), księżę tego świata jest osądzony (Jn 16,11; Kol 2,14-15). Panowanie Chrystusa stanie się ukazane wszystkim (Flp 2,9-11; Ap 5,13-14). O niewierzących, którzy pozostaną bez skruchy jest napisane, że są oni już osądzeni (Jn 3,18-20), nawet jeśli pozostaje, dla nich, oczekiwanie na sąd ostateczny i karę wieczną (Jn 5,29; Dz 10,42; 17,30-31; 2 Tes 1,6-9; Hbr 4,13; 9,27).

Ci, którzy są w Chrystusie, nie podlegają sądowi (Jn 3,18; 5,24). Dla nich zbawienie zostało nabyte. Pomimo tego staną przez trybunałem Chrystusa (Rz 14,10; 2 Kor 5,10). Tam, ich uczynki będą poddane egzaminowi (1 Kor 3,12-15).

### Konkluzja

Przyjęcie własnej grzeszności, źródeł i konsekwencji Upadku jest konieczne dla

właściwego życia chrześcijańskiego. Wszelkiego rodzaju próby negowania faktu Upadku prowadzą na manowce, ucząc fałszywego optymizmu i nie pozwalając na nawrócenie do jedyne Pana zbawienia.

Dlatego tak ważnym jest właściwe, odważne, zgodne ze Słowem Bożym, głoszenie tych prawd w Kościele. Gdy Kościół tego zaprzestaje, z różnych przyczyn, staje się odpowiedzialnym za

brak nadziei albo za fałszywą nadzieję, zwodzące ludzi. Kościół ma ogromną w tej kwestii odpowiedzialność.

Tomasz Pieczko

*Dalsze artykuły oraz rozważania biblijne – na blogu autora:*

[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)

## Rozważanie biblijne: Rzymian 3 :21-26

*<sup>21</sup> Ale teraz niezależnie od zakonu objawiona została sprawiedliwość Boża, o której świadczą zakon i prorocy, <sup>22</sup> i to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich wierzących. Nie ma bowiem różnicy, <sup>23</sup> gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, <sup>24</sup> i są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie, <sup>25</sup> którego Bóg ustanowił jako ofiarę przebłagalną przez krew jego, skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej przez to, że w cierpliwości Bożej pobłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów, <sup>26</sup> dla okazania sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, aby On sam był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który wierzy w Jezusa.*

Apostoł Paweł omówił szczegółowo problem grzechu ludzkiego oraz jego powszechność (Rzymian 1:18-3,20). Wyjaśnił i udowodnił, że każdy człowiek jest grzeszny i zasługuje na wieczną śmierć, co jest wiecznym potępieniem. Żaden człowiek nie jest sprawiedliwy i nie jest w stanie sam zapłacić za swoją winę. Dlatego człowiek potrzebuje zbawienia i usprawiedliwienia, pochodzącego nie od niego samego, ale od Boga.

Teraz Apostoł Paweł powraca do swojej wcześniejszej wypowiedzi (1:15-17), mianowicie, że zbawienie od grzechów jest możliwe jedynie w Jezusie Chrystusie.

Apostoł kontrastuje starą i nową erę człowieka. Stary człowiek, człowiek nienawrócony, żyje w grzechu i potępieniu. Po nawróceniu i uwierzeniu, nowy wierzący człowiek jest zbawiony w Chrystusie. Człowiek wierzący żyje w nowej erze zbawienia. Ten kontrast pomiędzy dwiema erami w historii zbawienia jest jedną z podstawowych koncepcji teologicznych Apostoła.

Stara era była zdominowana przez *gniew Boży* (Rzymian 1:18), a nowa era jest zdominowana przez objawioną *sprawiedliwość Bożą*.

Sprawiedliwość Boża została objawiona w Prawie (w Zakonie) i Prorokach, czyli w Starym

Testamencie. Stary Testament składa świadectwo sprawiedliwości Bożej oraz pokazuje, że człowiek jest niesprawiedliwy. Podczas, gdy Stary Testament mówi o ludzie Bożym, Izraelu, z którym Bóg zawarł przymierze, teraz sprawiedliwość Boża jest widoczna dla wszystkich. Ewangelia nie jest wyłącznie sprawą Izraela, lecz jest dla całego świata. Ewangelia jest uniwersalna, nie jest przeznaczona tylko dla jednego ludu, lecz dla każdego, kto wierzy; *nie ma różnicy* (w. 22), nie ma wyjątku. Usprawiedliwienie jest z *łaski, przez wiarę* dostępne dla każdego.

*Wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej* (w. 23b). Chwała Boża oznacza w Biblii wielkość obecności Bożej. Wieczne życie oznacza dla wierzącego bycie częścią chwały Bożej (por. np. Izajasz 35:2; Rzymian 8:18; Filipian 3:21: i inni). Być w chwale Bożej, oznacza być jak Chrystus w obecności Boga Ojca (Rzymian 8:29-30; Filipian 3:21). Być pozbawionym chwały Bożej, oznacza, że człowiek już nie jest taki, jak został stworzony na obraz Boga i nie żyje w społeczności z Nim w taki sposób, jak Adam i Ewa żyli w raju (Rodzaju / 1. Mojż. 1:27). Przez upadek w grzech człowiek stracił życie z Bogiem i został wygnany z raju (Rodzaju / 1 Mojż. 3:23-24). Przez grzech człowiek z natury żyje w oddaleniu od Boga i nawet nie szuka Go. Naturalnym stanem

człowieka jest to, że żyje bez Boga w grzechu, jest martwy. W poprzednich rozdziałach listu Apostoł Paweł opisuje obszernie grzeszność człowieka i jego bunt przeciwko Bogu. Z powodu swojej świętości Bóg nie może inaczej reagować na grzech niż gniewem. Bóg nie może tolerować nawet najmniejszego grzechu. Przez Zakon (lub: Prawo, lub też w ogólności: Stary Testament) człowiek może poznać świętość Bożą oraz własną grzeszność. Zakon uczy człowieka także, że potrzebna jest zapłata, odbycie kary za grzech. Sprawiedliwość wymaga kary. Jednak samo Prawo, ani nie pomaga, ani nie umożliwia człowiekowi zbawienia, lecz pokazuje, że jest to rzecz niemożliwa – co Paweł udowodnił w Rzymian 2:1-3:20.

Potrzebne jest odkupienie kary. Wyraz, używany w tym miejscu przez Apostoła oznacza pierwotnie: *wyzwolenie przez zapłacenie okupu*. W języku greckim pierwszego wieku wyraz ten był często używany, aby określić wykupienie więźniów, więźniów wojennych lub niewolników. Oznacza więc dać komuś życie i wolność w sytuacji, w której ten człowiek nie był w stanie cokolwiek do tego dodać. Wyraz ten otrzymał potem bardziej ogólne znaczenie *wyzwolenie* lub *wybawienie*. Podobnie, jak więzień wojenny zostaje wyzwolony, ponieważ ktoś zapłacił za niego okup, tak człowiek zostaje wyzwolony od grzechów i od gniewu Bożego poprzez ofiarę Chrystusa, która stała się okupem dla nas, abyśmy mogli żyć.

Kontrast między werselem 23 a 24 jest ogromny: wszyscy jesteśmy grzesznikami, czyli wrogami Boga, winnymi i zasłużymy na potępienie i śmierć. Mimo to zostaliśmy usprawiedliwieni darmo, nic nie musieliśmy zrobić, nie musieliśmy zapłacić kary, nawet nie byłoby to możliwe. Cała kara, cena okupu, została zapłacona drogocenną krwią Jezusa.

Bóg gniewa się z powodu naszych grzechów, ale zamiast zostawić nas lub ukarać, sam daje rozwiązanie tego ogromnego problemu (w. 25-26). Bóg zniósł grzechy człowieka (por. Dz. Apostolskie 14:16-17; 17:30). Mimo wszystkich grzechów Izraela i innych narodów Bóg chciał się pojednać. Ustanowił Jezusa Chrystusa, aby przez swoją śmierć dokonał pojednania między

człowiekiem a Bogiem. Bóg nie mści się na człowieku, ale reaguje miłością na jego grzech i zło.

Teraz, *w tym czasie*, Bóg chce okazać nam sprawiedliwość. Bóg pokazuje, że jest sprawiedliwy właśnie przez to, że usprawiedliwia wszystkich wierzących w Jezusa Chrystusa.

Bóg jest więcej niż sędzią. Sędzia działa w imieniu wymiaru sprawiedliwości, ogłaszając wyrok: deklaruje, czy podejrzany jest sprawiedliwy, czy nie. Bóg jest także Królem, a dobry król dąży do sprawiedliwości w swym kraju, sprawiedliwości w prawie oraz między ludźmi.

Aby rozumieć sprawiedliwość Bożą, nie należy poprzestać na wyszukaniu wyrazu sprawiedliwość w słowniku. Należy zrozumieć kim jest Bóg? Tego możemy się dowiedzieć i dobrze Go poznać, czytając Stary Testament: Prawo i Proroków. Tam czytamy, jak Bóg stworzył świat, jak Bóg chodził z ludźmi, będąc pełen cierpliwości wobec swego ludu. Jeśli czytamy np. Księgi Wyjścia i Liczb (II i IV Mojż.) możemy tylko się dziwić, jak to jest możliwe, że Pan był tak cierpliwy, i że w końcu, mimo wszystkich buntów i niewiary Izraela, jednak przyprowadził ich do ziemi obiecanej, którą podarował im, jako niezasłużony prezent. Czytamy wszędzie w Piśmie Świętym, jak poważny jest grzech. Bóg gniewa się, *On jest ogniem trawiącym* (Hebrajczyków 12:29). Kiedy zrozumiemy jak bardzo winni stoimy przed gniewającym się Bogiem, wtedy dopiero zrozumiemy, czym jest okup. Wtedy dopiero zaczniemy rozumieć, co oznacza być sprawiedliwym.

Bóg przeznaczył Chrystusa jako ofiarę, jako okup na odpuszczenie naszych grzechów, *dla okazania sprawiedliwości swojej* (w. 25). Zadośćuczynienie przez ofiarę Chrystusa nie tylko usprawiedliwia człowieka, ale także udowadnia sprawiedliwość Bożą. Bóg nie lekceważy naszego grzechu, nie udaje, jakby nic nie było, gdyż to byłoby niesprawiedliwe. Sprawiedliwość Boża w wersety 21-22 oznacza akt usprawiedliwienia, czyli deklarowanie niewinnym, sprawiedliwym. W wersety 24-25 jednak sprawiedliwość oznacza także, że charakter Boga jest sprawiedliwy. Bóg

zawsze działa zgodnie z własnym charakterem i istotą.

*Usprawiedliwieni darmo* (w. 24) nie oznacza „uczynienia sprawiedliwymi” w sensie moralnym. Również nie znaczy, że Bóg nas widzi jako sprawiedliwych, mimo faktu, że nimi nie jesteśmy. Usprawiedliwienie oznacza, że Bóg – jak sędzia – deklaruje nas sprawiedliwymi. Sędzia na rozprawie sądowej decyduje, kto jest winny, a kto sprawiedliwy i od momentu deklaracji jest to legalną rzeczywistością. Człowiek deklarowany sprawiedliwym przez sędziego nie może już zostać osądzony lub ukarany. W momencie nawrócenia, człowiek zostaje w Jezusie Chrystusie deklarowany, jako sprawiedliwy. Skutkiem tego jest, że Bóg nas widzi w Chrystusie jako sprawiedliwych. Warunkiem jest, że jesteśmy w Chrystusie. Należy pamiętać, że to cudza sprawiedliwość. Nie jest to nasza sprawiedliwość, lecz sprawiedliwość Chrystusa, która została nam poczytana, zaliczona.

Usprawiedliwienie następuje za *darmo*, z *jego łaski*. Łaska jest jednym z kluczowych pojęć teologicznych Pawła. Określa sposób w jaki Bóg działa w Chrystusie, mianowicie daje to całkowicie, bez rekompensaty. Nie musimy nic robić, aby móc być sprawiedliwymi, nawet nie możemy nic zrobić. To jest esencja łaski, że otrzymujemy to bez żadnej zasługi lub uczynku z naszej strony. Usprawiedliwienie z łaski otrzymujemy tylko i wyłącznie przez wiarę. Zbawienie jest wyłączną inicjatywą Boga, a nie człowieka. Człowiek sam z siebie nie jest w stanie nic zrobić dla swojego zbawienia. Bóg pragnie zbawić grzesznego, zbuntowanego człowieka przez ofiarę Chrystusa, okazując w tym swoją łaskę i sprawiedliwość. W ten sposób wierzący człowiek może znowu żyć w społeczności z Bogiem.

Pedro Snoeijer

*Dalsze artykuły i studia biblijne na blogu autora:*  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

## Westminsterskie Wyznanie Wiary, rozdział 6

### Upadek człowieka: grzech i kara

- I. Nasi pierwsi rodzice, zwiedzeni przez podstępne węża, zgrzeszyli spożywając owoc zakazany. Wypełniając Swój mądry i święty zamiar. Bóg pozwolił, aby się to stało, ponieważ On kieruje wszystkim dla Swej chwały.
- II. Przez swój grzech stracili pierwotną sprawiedliwość, a ich szczęśliwa wspólnota z Bogiem została przerwana. Stali się umarli w grzechu i całkowicie skażeni we wszystkich swoich częściach i zdolnościach tak duszy, jak i ciała.
- III. Ludzkość ma swoje korzenie w Adamie i Ewie. Wina więc za ich grzech została przypisana wszystkim ich potomkom, którzy odziedziczyli po nich skażoną naturę.
- IV. Z powodu tego zepsucia wszyscy jesteśmy skłonni do złego. Grzech nas obezwładnia. Nie jesteśmy zdolni do czynienia wszystkiego, co dobre, lecz do tego, co przeciwne dobru.
- V. Podczas tego ziemskiego życia zepsuta natura pozostaje w tych, którzy się odrodzili. Chociaż w Chrystusie ta zepsuta natura otrzymuje przebaczenie i jest umartwiona, jednak zarówno samo zepsucie, jak i wszystko, co z niego wynika, pozostaje w rzeczywistości i w pełni grzechem.
- VI. Wszelki grzech, tak pierwotny jak i doczesny, jest przekroczeniem sprawiedliwego Bożego prawa. Wina za grzech spada na grzesznika i wystawia go na gniew Boży i niełaskę prawa. Przeznaczona jest mu więc śmierć oraz duchowe, doczesne i wieczne nieszczęście.